

Draganówna Bernardyna

Siemice dnia 19 VII. 1946 r.

428

Plano Va.

Moje najważniejsze przeżycie wojenne

Było to 1944 r. gdy pewnego dnia kiedy Niemcy ustępowali z Polski przyjechali do nas Niemcy i postawili u nas dwie armaty pod mieszkaniami. Ludzie wtedy uciekali do lasu. A ja tylko z mamusią zostałam w domu. Wtedy rozpoczęła się walka. Niemcy kucali na pociskami na Sowietów. Bitwa trwała od piątej aż do pierwszej rano. Dziś rano gdy już odjechali od nas Niemcy to weszliśmy do piwnicy ale wciąż straszno nam było, bo rzucali pociski niedaleko kołmas. Dziś rano o około jakiejś 12 godzinie spalił się w Dubicy Sokółowskiego <sup>domu</sup> Sotern rano zaczęli się schodzić <sup>Ludzie</sup> do domu. Na drugi dzień nie było już Niemców tylko byli Sowietci.

Draganówna Bernardyna